DODATEK TYGODNIOWY
do Gazety Lwowskiej.

Prenumerata na „Dodatek Tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 zł., z przesyłką pocztową 5 zł. wal. austr.

№ 11. Dnia 13. Marca 1869.

Uwagi nad urządzeniem szkół ludowych w Szwajcaryi.

W zeszłym roczniku Dodatku do „Gazety Lwowskiej“, umieszczaliśmy szereg artykułów o systemie szkół pruskich i zwracaliśmy przy tem uwagę na niedostatki organizacyi naszych szkół w porównaniu z pruskiemi. Pruskie szkoły zawdzięczają wiele wzorom branym ze Szwajcaryi osobliwie szkoły ludowe, a ustawodawstwo szkolne szwajcarskie walczy z pruskiem o lepsze. Z tego też powodu zamierzamy znów w podobny sposób jak w roku zeszłym przedstawić czytelnikom naszym zarys ustroju szkół w Szwajcaryi zwracając tu i ówdzie uwagę na rzeczy szczególnie nas obchodzić mogące, i na wzory z którychbyśmy korzystać mogli.

Szkoły szwajcarskie przedstawiają nam obraz autonomicznego szkolnictwa jakiego gdzieindziej nie napotykamy, w administracyi szkolnej panuje tam najwyższa decentralizacya, tak dalece, że każdy kanton ma własne odrębne ustawodawstwo szkolne nie troszczące się bynajmniej o jakąś wspólność i jedność, której inne państwa europejskie przedewszystkiem przestrzegają. W każdym kantonie ustawodawstwo szkolne tworzyło się odrębnie, wyrastało na własnym gruncie, powstawało w skutek własnych potrzeb kantonów; ztąd też jest ono obrazem miejscowych stosunków i posiada tę naturalną, do potrzeb miejscowych zastósowaną niezatartą cechę, której żadne ustawodawstwo według pewnego systemu *a priori* układane, nigdy mieć nie może. Trzeźwość zapatrywania się na życie, znajomość potrzeb człowieka, słowem ten zmysł praktyczny, który oddala wszystko co utrudnia dójście do celu, cechuje szwajcarskie ustawodawstwo szkolne. Świetny stan szkół szwajcarskich nie od wielu datuje się czasów, jeszcze w trzecim dziesiątku bieżącego wieku szkoły szwajcarskie na dosyć niskim stały stopniu, pomimo że usiłowania pod tym względem mężów jak Pestalozzi, Fellenberg i Wexli, miały już ziarno, z którego miała uróść szkoła ludowa w tym pięknym rozkwicie jak ją dzisiaj w szwajcarskich widzimy kantonach.

W ogóle ustawodawstwo szkolne szwajcarskie a za nim idący rozwój szkół szwajcarskich postępował zwolna, bo wyłaniał się z potrzeb krajowych, rósł że tak powiem nie pod szkłem cieplarni, ale bezpośrednio pod błogiem działaniem szwajcarskiego słońca. Ustawy szkolne szwajcarskie niepowstały za zielonym stolikiem, nie pisali ich ludzie zwietrzali, ale mężowie praktycznego życia, stojący z życiem w bezpośrednim stosunku. Dla tego też biórokratyczny statysta zadrży widząc sposób w jaki w Szwajcaryi traktują ustawodawstwo szkolne, będzie spoglądał z niedowierzaniem na ciągłe zmiany i poprawki w rzeczach najdrobniejszych. Dzisiaj napisana ustawa, choćby przeszła wszystkie możebne zatwierdzenia, jeżeli w przeprowadzeniu pokaże się niepraktyczną, natychmiast idzie w zapomnienie, a natomiast na podstawie uzbieranych doświadczeń zgromadzenie wnosi inną ustawę, ustawę mającą odpowiedzieć wymaganiom kraju. Ustawodawstwo szkolne na szerokich tam spoczywa podstawach, wszystkie warstwy ludu biorą udział w postanawianiu praw które mają urządzać wychowanie ich dzieci. — O ile możności po krótce będziemy się starali przedstawić organizm szkół szwajcarskich, ponieważ jednak każdy kanton jest tutaj odrębnem prawie państwem, niepodobna nam więc systemów szkół szwajcarskich w jedną zebrać całość, a ztąd musimy o każdym mówić z osobna kantonie. Zaczynamy od kantonu Zurychskiego, ten kanton bowiem najwięcej postąpił pod względem rozwoju swych szkół.

1. Kanton Zürich.

Organizacya szkół kantonalnych datuje się właściwie od r. 1778; podczas rewolucyi wprawdzie organizacya ta poszła w zapomnienie, w r. jednak 1803 nowe prawo wróciło to co rewolucya była przyćmiła. Prawo to z r. 1803 uważa za cel szkół ludowych aby praktyczną przynosiły korzyść, ztąd powiedziano w §. 18.: „naszą wolą jest ażeby nie wypuścić dziecka pierwej ze szkoły, dopóki nie będzie umiało płynnie czytać, porządnie pisać i nie nauczy się na pamięć ustępów i przypowieści potrzebnych do moralno-religijnego wykształcenia, tudzież tabliczki mnożenia z początkami pamięciowego rachunku. Dziewczęta może proboszcz wyjątkowo uwolnić od nauki pisania, chłopca jednak żadnego nie można wypuścić dopóki pisać nie umie.“ Prosty to był przepis, niewymagał wiele, ale to czego wymagał wykonywano ściśle i w każdej przeprowadzano wiosce. Trzy lata później założono pierwsze seminaryum nauczycielskie. — W r. 1832. zmieniono organizacyę szkolną nadając szkołom ludowym cel już nieco wyższy, zakładając sobie, że szkoła ludowa „winna kształcić dzieci wszystkich warstw ludu według zasad jednozgodnych na umysłowo czynnych, w obywatelstwie użytecznych, moralnych i religijnych ludzi.“ — Kierunek religijny a raczej klerykalny datujący się od roku 1839 nie bardzo dobrze wpływał w późniejszych latach na kantonalne szkoły. Dlatego rozwój szkół powolnym następnie posuwał się krokiem i dopiero w r. 1859, ustawą z 23. grudnia szkoły ludowe do nowej zostały przyprowadzone świetności. — Stan ten po krotce skreślić, będzie zadaniem następujących ustępów.

Najwyższą władzą szkolną w kantonie jest dyrekcya wychowawcza (Erziehungsdirektion) i Rada wychowacza (Erziehungsrath). Administracyę prowadzi członek rady rządowej i nosi tytuł „Erziehungs-Direktor“. Dyrektor ma przy sobie radę wychowawczą liczącą prócz dyrektora jeszcze sześciu członków. Czterech członków wybiera bezpośrednio wielka rada, dwóch zaś Synod szkolny z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez wielką radę. Jeden członek ma być wybrany przez Synod szkolny z grona nauczycieli wyższych zakładów naukowych, drugi z grona nauczycieli ludowych. Urzędowanie tych członków rady trwa cztery lata. Co dwa lata połowa członków występuje, a mianowicie dwóch wyznaczonych przez wielką radę a jeden wybrany przez synod szkolny. Według art. 70. ustawy państwowej ma rada wychowawcza „nadzorować wszystkie szkoły kantonalne i starać się o wzrost umiejętności i ludowej oświaty.“ Rada ma naczelny kierunek wszystkich publicznych zakładów szkolnych, jej przysłuża staranie się o układanie praw i rozporządzeń tyczących się szkolnictwa, ona wreszcie ma wykonywać te prawa i rozporządzenia. Rada może prowizorycznie suspendować nauczyciela przeciw któremu śledztwo jest wytoczone, tudzież zakazać nauczycielowi dalszego wykładania, który bez uszczerbku dla szkoły dalej cierpianym być nie może, naznaczyć zastępcę na jego miejsce i ustanowić kwotę którą nauczyciel swemu zastępcy ma płacić. Nauczyciel jednak może rekurować do rady wychowawczej.

Wszystkie szkoły kantonu podzielone są na 11 szkolnych okręgów (Schulbezirke). Każdy okrąg szkolny rozpada się na cyrkuły szkolne (Schulkreise), cyrkuł zaś na związki szkolne (Schulgenossenschaften). Nad każdym okręgiem czuwa korporacya inspekcyjna złożona z 9—13 członków. Liczbę tych członków oznaczają według potrzeby pojedynczych okręgów. Trzech członków wybierają z nauczycieli, okręgu resztę członków wybiera zgromadzenie okręgowe w ogóle z mieszkańców okręgu. Urzędowanie członków trwa lat sześć ze zmianą co trzy lata. Prezydenta i Wiceprezydenta wybiera korporacya inspekcyjna (Schulpflege) ze swego grona. Czynności ich są bezpłatne, tylko za wydatki w gotówce dostają dyety po 3—6 franków. Korporacya inspekcyjna ma dozór nad wszystkiemi szkołami okręgu. Każdemu członkowi naznaczają co dwa lata te szkoły, które ma zwiedzić przynajmniej dwa razy w roku. Korporacya inspekcyjna ma przedewszystkiem mieć na oku pilne uczęszczanie dzieci do szkoły, wykonywanie obowiązków przez nauczycieli, porządek w szkole, ekonomiczne i lokalne stosunki. Inspektor ma prócz tego być obecnym egzaminom przydzielonych mu szkół i po naradzeniu się z delegatami

korporacyi inspekcyjnej gminnej zdać raport na piśmie o stanie szkół w okręgu. Korporacya inspekcyjna okręgowa ma co roku zdać dokładne sprawozdanie o stanie szkół Radzie wychowawczej. Co trzy lata ma nastąpić dokładniejsze sprawozdanie z odpowiedniemi propozycyami co do zaprowadzić się mających zmian.

Każdy kanton dzieli się na drugorzędne okręgi szkolne (Secundarschulkreise) których liczba 60 nie może przenosić. Każdy z takich okręgów ma korporacyę inspekcyjną (Secundarschulpflege) złożoną z 7—11 członków. Dwóch z tych członków mianuje korporacya inspekcyjna powiatowa i oznacza ile członków w każdym powiecie ma być wybranych. Urzędowanie trwa cztery lat. Obowiązki tej inspekcyi są te same co inspekcyi powiatowej.

Każdy cyrkuł szkolny ma inspekcyę szkolną — korporacyę inspekcyjną gminną składającą się z proboszcza jako prezydenta i najmniej z czterech członków. Liczbę członków ustanawia gmina. Urzędowanie trwa cztery lat. — Z końcem każdego roku szkolnego odbywają się w każdej szkole egzamina, ze wszystkich przedmiotów planu lekcyjnego wraz z nauką religii. — Tak inspekcya gminna jak i cyrkułowa obierają sobie ekonomicznego zarządcę na cztery lata mającego za zadanie administracyę dóbr szkolnych, i zarządzania wszystkiemi ekonomicznemi sprawami. Rządca ten może być płatny za swe trudy. Ma on dbać aby izby szkolne były dobrze pozamiatane, w zimie napalone.

Państwowe zakłady naukowe są następujące: ogólne szkoły ludowe (miejscowe i trywialne — Orts- und Primarschulen), wyższe szkoły ludowe, (Secundarschulen), seminaryum nauczycielskie, szkoła kantonalna, szkoła rolnicza i uniwersytet.

Szkoła ludowa dzieli się na szkołę codzienną (Altagschule) z sześcioma rocznemi kursami i szkołę dopełniającą (Ergänzungs-Schule) z trzema rocznemi kursami. Szkoła codzienna liczy sześć klas. Trzy niższe klasy tworzą szkołę elementarną, trzy wyższe szkołę realną. — W szkole ogólnej ludowej uczą następujących przedmiotów: religii i nauki moralności, języka niemieckiego, rachunków i geometryi, historyi naturalnej, historyi i geografii szczególniej ojczystego kraju, spiewu, kaligrafii, rysunków, nauki dobrego czytania, kobiecych robót. — Plan nauk układa Rada wychowawcza. Plany naukowe i książki do nauki religii przesełа się przed ich zaprowadzeniem Radzie kościelnej, z żądaniem jej zdania, rada zaś kościelna ze swej strony przesyła je do zaopiniowania synodowi kościelnemu albo duchownej kapitule. O różnicy zdań między radą kościelną a radą wychowawczą rozstrzyga z grona obydwóch korporacyi wybrana komisya, a w razie jeśli i tutaj nie ma jedności zdań rozstrzyga w najwyższej instancyi rada rządowa.

Jak powiedzieliśmy tendencyą szkół szwajcarskich jest cel praktyczny, rozumie się więc że i w nauczaniu pojedynczych przedmiotów praktyczny cel przeważa, a cała nauka tak jest urządzoną, aby z pominięciem rzeczy mniej potrzebnych do jak najrychlejszych prowadziła rezultatów.

Liczba godzin wykładowych wynosi w szkole codziennej klasie najniższej najmniej 18—20 godzin, w dwóch wyższych klasach 21—24, w szkole realnej 24—27 godzin. (D. c. n.)

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe.

IV.

Podawszy w poprzedzających trzech artykułach streszczony rozbiór nowych Statutów Towarzystwa, wypada nam dziś pomówić o walnem zgromadzeniu delegatów, które w miesiącu lutym bieżącego roku pięć posiedzeń odbyło.

Na pierwszem posiedzeniu z dnia 3. lutego, na które z 180 delegatów tylko 76 przybyło, po zagajeniu posiedzenia przez p. Oktawa Pietruskiego, obecni delegaci wybrali jednomyślnie na przewodniczącego J. eksc. hr. Kazimirza Krasickiego, prezesa Towarzystwa kredytowego. Tenże przystąpił zaraz do odczytania sprawozdania Dyrekcyi, z którego podajemy ustępy następujące:

Dyrekcya powziąwszy wiadomość o ostatecznem zatwierdzeniu nowych statutów, w wydanym okólniku ogłosiła przepisy odnoszące się do nowego postępowania przy wymiarze pożyczek i postarała się o należyte rozpowszechnienie tegoż okólnika przez zamieszczenie go w krajowych pismach peryodycznych, rozesłanie Izbom adwokackim i Wydziałom okręgowym Towarzystwa kredytowego.

Z rachunkowego zestawienia Dyrekcyi, okazuje się w roku 1868 w zaległościach ratalnych niejaki postęp ku lepszemu. Gdy bowiem z r. 1867 przeniesiono na rok 1868 zaległości ratalnych 7 zł. 89 c. na każde 1000 zł. pożyczek, to z końcem 1868 roku pozostało w zaległości ratalnej tylko 6 zł. 56 c. na każde 1000 zł. pożyczki. Do końca 1868 roku wypowiedzianych kapitałów było 149, majątków na licytacyą wystawionych 84, sprzedanych majątków 13. Przy sześciu sprzedanych majątkach otrzymana cena licytacyjna pozostała o wiele poniżej samego tylko stokrotnego podatku gruntowego, co Dyrekcya przytacza jako dowód, jak ostrożnie przy dawaniu pożyczek postępować wypada.

Resztę zestawienia rachunkowego na teraz pominąć musimy, gdy o zamknięciu rachunków z roku 1868 w osobnym wywodzie mówić będziemy.

W dalszym ciągu sprawozdania Dyrekcya wspomniała o przygotowaniach technicznych do emisyi nowych Listów zastawnych, tudzież o wykonaniu uchwały 44. poprzedniego zgromadzenia, względem przeniesienia biór Towarzystwa do własnego gmachu, które to przeniesienie, po ukończeniu nowego lokalu adoptacyi, w miesiącu marcu nastąpi.

Oprócz sprawozdania Dyrekcya złożyła walnemu zgromadzeniu trzy petycye a między niemi prośbę urzędników Towarzystwa o polepszenie losu. Petycye te odesłano do osobnej komisyi, złożonej z pp. Orłowskiego, Pohoreckiego i Leszka Borkowskiego.

Do rozpoznania rachunków Dyrekcyi z 1868 r. wybrano komisyę z siedmiu członków: pp. Szumańczowskiego, Podlewskiego, Badeniego, Niedzielskiego, Macieja Kunaszowskiego, Marassego i Rylskiego.

Po załatwieniu spraw powyższych przewodniczący wezwał p. Krzeczunowicza do odczytania relacyi komisyi statutowej, na poprzedniem walnem zgromadzeniu wybranej, która oprócz projektów szacowania dóbr ziemskich miała się także zająć niektóremi wnioskami do zmiany statutów zmierzającemi.

Gdy projekt regulaminu szacowania majątków ziemskich wcześnie członkom zgromadzenia rozesłany został, tak, że każdy mógł się w nim należycie rozpatrzyć, przeto przystąpiono bezpośrednio do obrad nad regulaminem, odkładając wnioski statutowe na później, aż się zbierze potrzebny do uchwalenia zmiany statutów komplet 100 członków.

Projekt regulaminu przez komisyę ułożony w §. 1. dozwalał przyjąć wartość gruntów i budynków o 50% powyżej stokrotnego podatku gruntowego i domowego. Po dłuższej rozprawie Zgromadzenie zgodnie z wnioskami pp. Drohojewskiego i Abrahamowicza podniosło normę podwyżki ewentualnie do 100% i uchwaliło iż §. 1. regulaminu opiewać ma jak następuje:

„§. 1. Za podstawę do wymierzania pożyczki w Listach zastawnych przyjęty będzie w regule stokrotny podatek gruntowy i domowy (klasowy) zwyczajny z dodatkiem $\frac{1}{3}$ z dóbr na hypotekę ofiarowanych opłacany. Wolno jednak będzie Dyrekcyi bez szczegółowego oszacowania dóbr, na podstawie *a)* dat z nowego pomiaru katastralnego; *b)* dat o cenach kupna i czynszach dzierżawnych; *c)* zasiągniętych w razie potrzeby wiadomości od obywateli stosunki miejscowe znających, przyjąć wartość gruntów i budynków aż do 100% wyższą od stokrotnego podatku.“

Na drugiem posiedzeniu z dnia 4. lutego, na które przybyło 92 delegatów przyjęto paragrafy 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8 regulaminu szacunkowego przez komisyą ułożonego.

Według §. 2. właściciel dóbr żądający pożyczki, jeżeli nie jest zadowolony z wymierzenia jej według §. 1., ma prawo żądać oszacowania dóbr na hipotekę ofiarowanych przez komisyę szacunkową Towarzystwa.

§. 3. stanowi iż Dyrekcya w obrębie każdego sądu kolegialnego (krajowego lub obwodowego) zamianuje potrzebną liczbę detaksatorów, ile możności z pomiędzy członków Towarzystwa kredytowego. Taksatorowie złożą przysięgę według roty przez Dyrekcyą przepisanej w ręce prezesa wydziału okręgowego Towarzystwa lub jego zastępcy. Do szacowania dóbr Dyrekcya powoła trzech taksatorów i jednego zastępcę. Trzech taksatorów stanowi komisyę szacunkową; jednego z pomiędzy nich Dyrekcya na przewodniczącego komisyi szacunkowej wyznacza.

Według §. 4. koszta oszacowania ponosi pożyczający; członkom komisyi należy się dziennie po 3 zł. w. a. i wynagrodzenie kosztów podróży po 50 centów w. a. za milę tam i na powrót.

§. 5. stanowi iż od obowiązków detaksatora żaden członek Towarzystwa uchylać się nie może. krom w razie blizkiego pokrewieństwa lub powinnowactwa. Dyrekcya może i z innych przyczyn uwolnić od przyjęcia obowiązku detaksatora, jeżeli tego uzna potrzebę.

§. 6. wymienia dokumenta, które żądający oszacowania Dyrekcyi złożyć powinien; a mianowicie: Ekstrakt tabularny, mapę katastralną dóbr, arkusz indywidualny posiadłości gruntowych według metryki z 1820 r., który to arkusz jednak w W. ks. Krakowskiem nie będzie wymagany; polizze ubezpieczenia budynków od ognia, poświadczenie urzędu podatkowego względem ilości opłacanych podatków; szczegułowy opis dóbr według wzorów przez Dyrekcyę dostarczyć się mających, a nakoniec o ile być może kontrakty kupna i przedaży, kontrakty dzierżawne lub akta sądowego oszacowania, które jednak wstecz poza rok 1848 sięgać nie mogą.

Według §. 7. Dyrekcya z aktów sobie złożonych przeszle te, które za stósowne uzna przewodniczącemu komisyi szacunkowej. Tenże przewodniczący wyznaczy ile być może najbliższy dzień do detaksacyi i właściciela dóbr tudzież detaksatorów o tem zawiadomi.

Według §. 8. komisya szacunkowa, na podstawie dat zebranych i własnych wiadomości osądzi, jaki czysty dochód, przy zwykłem gospodarstwie stale nieść i jaką umiarkowaną wartość mieć może morg gruntu każdego rodzaju uprawy, w tem przypuszczeniu że istnieją budynki gospodarskie i mieszkalne, dobrom odpowiednie. Z tych dat obliczy komisya dochód i wartość w kapitale każdego rodzaju uprawy z osobna i wszystkich gruntów razem. Jeżeli nie ma dostatecznych budynków, lub jeżeli budynki są w złym stanie, komisya oceni w przybliżeniu koszta wystawienia lub reparacyi budynków i potrąci te koszta od wartości w kapitale dla wszystkich gruntów obliczonej.

Podatek gruntowy z dodatkami, służebnictwa i inne ciężary gruntowe, na kapitał obliczone, komisya szacunkowa potrąci z wartości dóbr z dat powyższych wynikającej, ustanowi rzeczywistą ich wartość w ogóle i nakoniec osądzi, ile z tejże wartości wypada na budynki, które opiszę przy podaniu osobnej ich wartości.

Główniejsze miasta w Galicyi.

Stanisławów.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 10.)

Item miecznicy, który chce zostać mistrzem, ma zrobić naprzód tę sztukę, ma mieć sądechę spisku tenże wyprawić, co był godny ku sztuce, najprzód pochwę zszyć o trzech szwach tak subtelno, żeby ją okręcił koło ręki, aby miecz w niej wolno chodził, że położywszy miecz w nie, żeby się z miejsca nie ruszyła, u tegoż miecza głowica siekana, mosiądzem napuszczana.

Item u tego miecza ma być okienek dwanaście i żeby do angla przyprzeć, a ma być angel polerowany, tak jako i miecz, u tegoż miecza ma być taxa o trojgu szlamowania. Przy oddaniu sztuki kolacyą sprawić i do cehu dać, jak wyżej opisano.

Item rymarze, który chce zostać mistrzem w tem rzemieśle, ma urobić pas o dziesięciora szycia.

Item uzdę saską. a w niej ma być powodek z cerklami.

Item ma zrobić uzdę woźniczą.

Item tenże ma urobić uzdę jezdecką.

Item kotlarze, ponieważ sztuki nie robią, tedyby który chciał mistrzem zostać, ma do cechu nagrodzić pieniądzmi, to coby było sztucznie przez braci naleziono.

Item paśnicy, jeśliby zostając mistrzami sztuki nie chcieli robić, mają nagrodzić pieniądzmi do cechu, coby było przez braci naleziono.

Item konwisarze, zostając mistrzami, sztuki któryby nie chciał robić, ma nagrodzić do cechu to, coby było przez braci naleziono.

Item siodlarze, któryby sztuki nie chciał robić, tak jako w inszych miejscach ma nagrodzić do cechu pieniądzmi, to co będzie przez braci naleziono.

Item złotnicy, jako w innych miastach, tak sztukę robić mają, a jeżeliby sztuki nie chciał robić, ma nagrodzić do cechu pieniądzmi, to co było przez braci naleziono.

Item bednarze, któryby nie chciał sztuki robić, powinien do cechu nagrodzić pieniądzmi, tak jako od braci będzie uchwalono.

Item stelmasi, jeżeliby który sztuki nie chciał robić, powinni według uchwały braci cechowi zapłacić.

Item gdzieby takową sztukę, w którymkolwiek rzemieśle tego cechu chcąc być mistrzem nie uczynił, ten ma wędrować rok i niedziel sześć, dla lepszego przećwiczenia się rzemiesła i nauczenia, a gdyby się nazad wrócił, ma także sztukę robić, jako i pierwszej ręki swojej poprawiając.

Item żadnego rzemiesła nie mają być dwa cechmistrzowie naraz, takim sposobem z religii katolickiej cechmistrz starszy, a z religii greckiej cechmistrz młodszy, a mają być osiedli i godni, któryby miał swój dom. Jednego z nich ma urząd obrać, a drugiego bracia między sobą.

Item skrzynka nie ma być chowana na przedmieściu, tylko w mieście, a ta skrzynka ma być społecznością przeniesienia.

Item każdy mistrz wszelkiego rzemiesła ma przynieść list od urodzenia, to jest łoża dobrego i uczciwego zachowania, i jako dosyć uczynił w ćwiczeniu albo za rzemiesło mistrzowi, u którego się uczył.

Item też to ustanawiamy aby starsi dwaj mistrzowie w każdym rzemieśle co dwie niedziele doglądali robót, aby były dobrze robione; a jeśliby co który źle zrobił, ma być aresztowanym i zepsowano, a tego nie przedać, i winą takowego mistrza cechową skarać.

Item ślusarze i inne rzemiesła, *ut supra*, aby starych robót nie ważyli się przedawać za nowe, ani mieszać między nowe ku przedawaniu, a któryby to przestąpił, ten ma być karany winą cechową według uznania braci.

Item żadnej z innych miast roboty kotlarskiej, stolarskiej, kowalskiej, rymarskiej i innych rzemiosł niżej opisanych nie ma przywozić, jeno na jarmarek a podczas jarmarku ma się opowiedzieć cechmistrzowi i powinność oddać, która przynależy do cechu, to jest groszy dwanaście, a któryby się nie opowiedział i wykładał towar swój, takiego powinni zabrać do cechu dotąd, pókiby braci nie zaspokoił. Partacze, którzybykolwiek byli za milę przeszkadzając' rzemiesła tym, a roboty gdyby do miasta przedawać wozili, takowi mają być zabrani, dokądby braci nie uspokoili.

Item gdy sierpy stare przyjdzie zębić, tedy do rzemiesła kowalskiego przynależy, a nie do ślusarskiego, i to idzie na samego mistrza, a nie na towarzysza, a wszystkie nie mają się wdawać w rzemiesła ślusarskiej roboty, ani żadnej rzeczy lutować, etc. Chyba jeśliby komu pęto zwątliło w ogniwie, tedy to może kowal poprawić.

Item podkowek o trzech sztyftach kowale nie powinni robić, tylko o dwóch, a średni sztyft, sztychem ćwiekiem. Tak i ślusarze kowalskiej roboty przyjmować, ani robić pod winą cechową, i kos pręcie nie mają kowale, jeno ślusarze pod winą pół kamienia wosku.

Item gdyby który z mistrzów, albo braci kupił węgle, ma się rozdzielić z inszemi. którzy nie mają, pod winą wyżej opisaną.

Item mają się bracia tego cechu obsyłać, co zwią niedziel cugantów, co dwie niedziele, i mają dawać do skarbu braterskiego pół grosza, a ktoby nie był za obesłaniem, ma być karany winą grosza jednego i posłuszeństwo otrzymać.

Item przy każdych suchedniach, ma być cugant zagajony bożą mocą i urzędu wszystkiego mocą; któryby brat dopuścił się porwać ręką przy zaciągnionym cugancie, tedy jako panowie rajcy uznają winnym go być, ma karanie odnieść. A jeśliby słowem, tedy jako bracia u cechu znajdą. Przy tychże dniach swych mają być towarzysze tych rzemiosł wzwyż opisanych u cechu, i mają każdy dać z nich pół grosza, a któryby towarzysz nie oddał pół grosza, i odszedł na tydzień przed suchedniami, powinien być trybowny. Któryby brat nie był posłuszny braci, ma być wsadzony do więzienia przez sługę urzędowego, ztamtąd ma się wyręczyć, jako ma dać winy groszy sześćdziesiąt, a z tego bracia mają mu łaskę pokazać, jako będzie godzien.

Item jeżeliby się to trafiło żeby który brat z tej cechy miał komu co skorystować, a przeświadczono go, tedy taki nie powinien być w cechu.

Item gdyby panowie rajcy z roskazania pana naszego do cechu na jakąkolwiek potrzebę obesłali braci pod winą pańską, a któryby nie był, ma być winą karany groszy sześć.

*

Item w święta chwalebne polskie nie powinien robić żaden, a jeśliby się na którego pokazało żeby był krnąbrny, podpada winy groszy sześćdziesiąt.

Item gdyby mistrz, bez dania żadnej przyczyny porwał się i uderzył czeladnika, tedy podpada winy podług uznania braci, a zaś z osobna między czeladź, albo towarzysze ma dać złoty jeden i groszy sześć; a jeżeliby towarzysz porwał się na mistrza, taki rękę traci.

Item którźby brat wstępował do cechu, mają mu panowie cechmistrzowie opowiedzieć aby miejskie prawa przyjął i przysięgę uczynił miastu.

Item tenże brat ma do cechu oddać muszkiet.

Item któryby brat do cechu wstąpił, kolacyą sprawić powinien, aby się braci spodobała, na której tej kolacyi ma być jeden z radziec, i też duchowna osoba; tenże brat powinien do cechu oddać kamień wosku.

Item że z tych braci, którybykolwiek do cechu wstępował, albo wstąpił a sztuki wyż opisanej nie chciałby robić, ten ma oddać monety polskiej złotych trzydzieści. Mastek ma mieć folgę połowicę we wszystkiem odprawowania w cechu, i też majsteryi nie ma robić, tenże wilkież służy mastkownie.

Item towarzysze wyzwoleni, gdyby u partacza robił, albo się sam partachą bawił, winy podpada wichlonów dziesięć, rzemiosła ślusarskiego, kowalskiego, kotlarskiego, rymarskiego etc., a jeżeliby się taki w kotlarskim rzemieśle trafił, podpada wichlonów dwadzieścia i cztery, z osobna czeladzi połowicą.

Item z braci jeden drugiego podnajmować nie ma w domu, albo w mieszkaniu, ani w targowaniu, ani przemawiać czeladzi, pod winą cechową, kamienia wosku.

Item jeden drugiego, aby roboty nie ganił, ani sromocił, pod winą kamienia wosku.

Item ustanawiamy aby jeden brat drugiego nie chciał sromocić na wszelakiem miejscu, jeno czcić i uważać jako brata, a gdzieby sromocił, a byłoby świadectwo na niego, ma być skarany winą cechową i więzieniem, co bracia najdą, a mają zaraz odłożyć. Ustanawiamy aby wszyscy ślusarze, kowale, rymarze, siedlarze, miecznicy, paśnicy, konwisarze, złotnicy, bednarze, stelmachy, stolarze, rzemiesła swoje przystojnie sprawowali, według obyczajów każdego rzemiesła, i ustaw we wszystkiem i w każdej części. Którzy będą mocni towarzyszom swym przemianki dawać, a tam każdy towarzysz będzie winien robić ćwierć roku u mistrza niż przemianek weźmie.

Item partacze, którzyby się do nich uciekli, będą mocni ich dobremi mistrzami urobić, według rzemiesła różnych, które acz nie są opisane, ale jako się zachowują w każdym rzemiośle tak, jako w cechach krakowskich, lwowskich, tak ma robić.

Item towarzysze tych rzemiosł, mają się schodzić co dwie niedziele do jednej swej zwykłej gospody, a to dla ćwiczenia rzemiesła i przepowiadania obyczajów.

Item czeladnik tych rzemiosł wzwyż opisanych, odprawiwszy się od mistrza, nie powinien się w mieście bawić, tylko dzień jeden, a gdyby się dłużej bawił, takowy ma być skarany winą, co bracia wynajdą.

Item każdy młodzieniec, albo uczeń ma dać do cechu dwa funty wosku i groszy sześć, a ma być dobrych rodziców, i łoża dobrego i dobrą sławę mający, i ma mieć dwie niedziele na przepatrzenie rzemiesła, jeśli mu się podobać będzie, a gdyby się takowy uczeń wyuczył, tedy przy opuszczeniu rzemiesła powinien mu mistrz jego złoty jeden dać według uchwały cechowej; po opuszczeniu swego mistrza ma przerobić ćwierć roku za myto, albo za wichlonów, jako ma mistrz jego ostatni.

Item gdyby czeladnik przywędrował z pola, ma po starszych posyłać, a jeśliby na inszym warstacie wsiadł robić, tedy takowy ma być karany winą według uchwały braci.

Item gdyby z dopuszczenia boskiego, brat albo bratowa umarł, albo dziecię, albo czeladnik, tedy powinni będą takowego umarłego do grobu odprowadzić, i obchód przystojny uczynić, i na ofiarę dać pod winą groszy dwunastu.

Item po którymby mistrzu umarłym wdowa pozostała, tedy jej wolno będzie rzemiesło robić rok i sześć niedziel, a jeśliby za mąż nie szła, wolno jej będzie i do śmierci, i czeladnika jej z cechu zawsze powinni jej dawać, która też powinna odprawować wszystkie powinności cechowe, a jeśliby był u niej uczeń, tedy go będzie według czasu douczać, i po czasie swym, jeśliby się nie douczył, inszemu mistrzowi ku douczeniu oddać, do którego prawa i greckiej religii braci przypuszczamy.

Item jeśliby się trafiło żeby który mistrz odprawował robotę mieszczaninowi, i nie miałby za swoją robotę zapłaty, tedy to ma powiedzieć u cechu między bracią, żeby do swego przyszedł, i nie ma się żaden tego ważyć brat tam robić, aż mu się zapłata stanie pod winą.

Następuje wilkierz, co się tknie czeladzi, w których się swawola i nieposłuszeństwo u mistrza znajduje, punkta te są podane dla pohamowania swawoli i rozpusty wszelkiej i poszanowania tego cechu.

Któryby czeladnik, albo towarzysz na obiad w święto, albo w niedzielę nie przyszedł rychło, bawił się kuflem, albo też na wieczerzą o nieszpornej godzinie, także któryby się w święto nad zakaz mistrza swego ważył robić, co jemu nie należy, karaniu wyżej opisanemu podpada. A jeśliby omieszkał wieczerzy, nie powinien się ani wieczerzy, ani obiadu upominać, wyjąwszy to, jeżeli łaska mistrzowska za pilność roboty nastąpi i godzina też. W nocy nie powinien do mistrza kołatać, ani też dziurami łazić, ani też mistrzowi domu dziurawić. Któryby u mistrza przez słusznej przyczyny nie nocował, podpada wichlonów winy cztery, do tego na gospodzie nie zasypiać, ale w czas do mistrza przystoi iść, a gdyby przeświadczoy był którykolwiek towarzysz tych rzemiosł, podpada winy wichlonów cztery, siedzenia wieży dzień. A gdyby też poniedziałek święcił oprócz święta, pod też winę podpada, a gdyby się wtorku dopuścił, dwojako ma być karany. Gdyby się też dał towarzysz przemówić do drugiego mistrza, przezcoby miał być między nimi poswarek, wyjąwszy co z pola przyjdzie, podpada winy opisanej, a mistrz winy groszy sześćdziesiąt, i towarzysza nazad odesłać. Tandetnicy starzyznę przedający, mają powinność oddawać do cechu co rok wosku na chwałę boską do kościoła funtów dziesięć. A na ostatek cechmistz starszy naznaczany, aby był szynkowego rzemiesła i dokładamy tego, co dla większej wagi i wiary ręką własną approbuję. *Datum* w Stanisławowie *die 21 a Martii 1729.* Józef Potocki wojewoda i generał ziem kijowskich, warszawski, śniatyński, leżajski starosta.

Powyższą ustawę cechową zatwierdziła podobnie jak i inne powyżej przytoczone rozmaite przywileje miejskie Katarzyna z Potockich Kossakowska, kasztelanowa kamieniecka, dnia 17. maja 1773, a pod dniem 15. maja 1781 wniesioną została do akt grodzkich Halickich, znajdujących się obecnie w archiwum Bernardyńskiem we Lwowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lustracya Województwa Ruskiego, Ziemi Lwowskiej.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 10.)

Starostwo Gliniańskie.

Część we wsi Przedrzymiechach.

W tej wsi są dziedziczne części szlacheckie Urodzonych Przedrzymirskich, Manasterskich i Wolskiego; część zaś królewska do dzierżawy mierzwickiej zdawna należąca, powinna mieć pod sobą podług Lustracyi *anni 1664ti* łanów Nr. 3, teraz tylko na ćwierci dworzysznych Nr. 8 osiadłych, a 9 pustych, jakich 4 dworzysko całe albo ćwierć składają, i pół ćwierci dworzysznych osiadłych Nr. 4, ogrodów Nr. 3 osiadłych, a półpięta pustych, i zagród Nr. 3 pustych.

Osiadłość tej wsi:

Poddanych na ćwierciach dworzysznych siedzących Nr. 8,
„ na pół ćwierciach . . . . „ 4,
„ na ogrodach . . . . „ 3.

Tych powinności w summaryuszu generalnym mierzwickim opisane.

Prowent roczny:

	fl.	gr.	sze.
Za pańszczyzny parowej na rok dni Nr. 1162 i pół à gr. 12	465	—	—
Za pańszczyzny pieszej na rok dni Nr. 156½ à gr. 6	31	9	—
powozu albo podoroszczyzny	45	—	—
osypu pszennego półmiarków Nr. 10 à fl. 6	60	—	—
owsa osypnego półmiarków Nr. 20 à fl. 2 gr. 16	50	20	—
za kapłonów Nr. 11 à gr. 15, kur Nr. 10 à gr. 10, jajec sztuk Nr. 160 à *sol.* 2	10	18	1
przędzy motków Nr. 42 à gr. 3	4	6	—
zażen, obżen, zakos, obkos, tłok 3 do żniwa od poddanych 14, dni 98 à gr. 6	19	18	—
z najmu pól dworzysznych pustych Nr. 9, zagród Nr. 3, ogrodów Nr. 4½ i Ostrowca	249	—	—
arendy browarnej	303	—	—
Summa prowentu	1238	11	1
Z tej na konserwacyą i reparacyą karczemki, oprócz szarwarków, corocznie przyjmuje się po złot.	16	11	1
Ex residio	1222	—	—
należy kwarty	305	15	—

Wieś Błyszczywody.

Ta wieś podług Lustracyi *anni 1664.* na łanach półczwarta osiadła, po zrujnowaniu swojem przez Tatarów siedlisko dawne odmieniła, osadziła się od lat blisko ośmdziesiąt na gruntach, wyrobionych z lasów i łazowych ku rzece Opłytnej. Teraz ma w osiadłości swojej ćwierci dworzysznych osiadłych Nr. 19, pustych Nr. 4, jakowych ćwierci na całe dworzysko dawne wchodzi Nr. 4; dawnego zaś osiedliszcza grunt teraz polny w rozmiar tych ćwierci wchodzi.

Cerkiew w tej wsi pod tytułem Protekcyi Matki Najświętszej od roku 1699 nowo erygowana za konsensem niegdy Urodzonego Wiktoryna Sobieskiego, Chorążego halickiego, Dzierżawcy mierzwickiego, *de data* w Mierzwicy *die 13. Maji 1699 anno.* W tym konsensie gruntów erekcyonalnych żadnych nie ma wyrażonych; teraz zaś Duchowny tameczny trzyma ogrodów 3 z zagumienkiem i łąkami, do nich przyjętemi, i w polu łanków i niwek w różnych miejscach Nr. 12, i sianożęci Nr. 2. Tenże Duchowny produkował daninę od Urodzonego Wiktoryna Sobieskiego, Chorążego halickiego, Starosty mierzwickiego, *de data* w Mierzwicy *die 20. Julii 1694,* do Akt grodzkich lwowskich *feria quarta post Dominicam conductus Paschæ proxima anno Domini 1740.* do oblaty podaną, którą Urodzonemu Stefanowi Przedrzymirskiemu za zasługi i sumę złt. 1300 od niego wziętą, *in vim* tego, Dworzysko nazwane Pasynkowe, we wsi Błyszczywodach leżące, z ogrodami, sadami, łąkami, do tegoż dworzyszcza należącemi, wiecznemi czasy, bez żadnych danin do gromady, żołnierzów i prepedycyi dworskiej temuż Urodzonemu Przedrzymirskiemu daje, daruje i ustępuje. Tego tedy dworzyszcza pomieniony Przedrzymirski Ksdzu Janowi Podolańskiemu, pierwszemu Parochowi cerkwi błyszczywodzkiej, a zięciowi swemu, ustąpił, jako w wizycie dekanalnej *sub die 15. Decembris veteris stili anno Domini 1763.* wyrażono, i to dworzyszcze *successive* Duchowni błyszczywodzcy trzymają, ale żadnej konfirmacyi królewskiej nie otrzymali dotąd, teraz zaś, jako w wizycie dekanalnej wyraża, Duchowny, oprócz siedliszcza i ogrodów, sianożęci i podniwka, trzyma gruntu ornego na pługów 23, o sianożęć zaś, Opłytna zwana, w wizycie wyrażona, jako z remonstracyi JMci Pana Dzierżawcy i indagacyi gromad, nigdy do cerkwi nie należała, do której Duchowni bezprawnie wpierali się, teraz ze wszystkiemi pustemi gruntami opłytniańskiemi pod nową kolonią Opłytną złączona.

Osiadłość tej wsi:

Poddanych na ćwierciach dworzysznych osiadłych Nr. 5,
na półćwierciach siedzących Nr. 28,
ogrodników Nr. 3,
chałupników Nr. 2.

Tych powinności w inwentarzu gruntowym, także lasy, granice i kontrowersye w granicach o odjęcie gruntów od wsi Przemiwołek, wyrażone.

Prowent roczny:	fl.	gr.
Pańszczyzny parowej na rok dni 1472½ à gr. 12	589	—
pojedynczej na rok dni Nr. 310, à gr. 8	82	20
pieszej na rok dni Nr. 434½, à gr. 6	86	27
powozu czyli podoroszczyzny	85	10
czynszu za pańszczyznę	15	—
za kapłonów dannych Nr. 32 à gr. 15	16	—
za przędzy motków Nr. 74 à gr. 3	7	12
od tkaczów Nr. 2 warstatowego à fl. 7	14	—
z najmu czetwertyn albo półćwierci dworzysznych pustych	93	—
arendy browarnej	600	—
za zażen, obżen, zakos, obkos i tłok Nr. 3 dni Nr. 245 à gr. 6	49	—
Suma prowentu	1638	9
Z tej tylko na reparacyą i konserwacyą karczmy, oprócz szarwarków, corocznie przyjmuje się	42	19
Ex residuo	1595	20
należy kwarty	398	27½

W tej wsi jest karczma na gościńcu, od Żółkwi i Mostów schodzącym się, do której *antiquo usu* myto od przechodzących brane było, za które żyd z karczmy dawał złt. 1516; ale że żadnej przeprawy ani mostu na gościńcu tej wsi nie ma, i myta przez konstytucyą abrogowane, do Lustracyi prowent z niej nie podany.

Wieś Smereków.

Ta wieś podług wyrażenia w Lustracyi *anni 1664.* zasiadła na łanach Nr. 7. Poddani teraz siedzą na ćwierciach dworzysk i na półćwierciach dworzysznych.

Cerkiew w tej wsi pod tytułem św. Michała Archanioła. Duchowny tutejszy produkował *1mo*, przywilej Króla Jana Kazimierza *de data* we Lwowie *die 13. Mai 1663. anno* na cerkiew we wsi Smerekowie, pola i dworzyszcze, którego przywileju oblata *in Castro leopoliensi sabbato post festum s. Martini Pontificis proxima anno Domini 1663. Item* konfirmacya Króla Jana III. *de data* w Żółkwi *die 10. Januarii 1685. anno* tegoż samego przywileju. I z przyznania gromad dotąd trzyma dworzyszcze całe czyli ćwierci dworzysznych Nr. 4 w obie strony na pługów Nr. 21, i sianożęci na kosarzów Nr. 16.

Oprócz tego w tej wsi bywało dworzysko całe leśnicze za przywilejami królewskiemi, w Lustracyi wspomnionej dotknięte, które się niżej opisze.

Osiadłość tej wsi:

Poddanych na ćwierciach dworzysznych siedzących Nr. 11,
„ na półćwierciach Nr. 30.

Tych powinności w inwentarzu gruntowym, jako wyżej, wraz z lasami, granicami i kontrowersyą w granicach, wyrażone. Las, Bór nazwany, do Smerekowa j Błyszczywód spólny, po większej części spustoszony w roku przeszłym, jako w inwentarzu wyrażono.

Prowent roczny:	fl.	gr.
Pańszczyzny parowej na rok dni 3177½ à gr. 12	1271	—
pojedynczej na rok dni Nr. 620 à gr. 8	165	10
pieszej na rok dni Nr. 1162½ à gr. 8	232	15
powozu albo podoroszczyzny	181	10
kapłonów Nr. 68 à gr. 15	34	—
przędzy motków Nr. 138 à gr. 3	13	24
z najmu ogrodów, dworzysk, półdworzyszcz i czetwertyn	172	—
z najmu sianożęci smerekowskich	22	—
z najmu kopań i sianożęci na Opłytnej	97	—
zażen, obżen, zakos, obkos, tłok 3 od poddanych 49 dni 343 à gr. 6	68	18
arendy browarnej	500	—
in summa prowentu	2757	17
Z tej tylko na konserwacyą karczemki i winnicy, oprócz szarwarków, wytrąca się corocznie	17	17
Ex residuo	2740	—
należy kwarty	685	—

Uskarżali się tedy Urodzeni Dzierżawcy i gromada, że najprzód od Wierzblan, do kollegiaty żółkiewskiej trzymanych, gruntu znaczną część odebrano za dawnych Dzierżawców; *item* od Przemiwołek, JMci Pana Postępskiego wsi dziedzicznej, gruntu między Smerekowem i Błyszczywodami znaczna część odebrana, i pod chałupami smerekowskiemi ośmiu poddanych osadzono; czego *juris mediis vindicatio* Urodzonym Dzierżawcom *præcommittitur.*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dokumenta i dyplomy.

Wieliczka. Rok 1577.

Król Stefan wszystkie przez Poprzedników swoich Wieliczce uznane lub wydane dokumenty zatwierdza.

1. 2. **Stephanvs** | Dei gratia Rex Poloniæ, magnus Dvx Lithua-
niæ, Rvssiæ, Prussiæ, Masouiæ, Samogitiæ, Kiiouiæ, Volhiniæ, etc.
Princeps Transyluaniæ. Significamus his litteris nostris quorum
3 interest vniuer|sis et singulis, earum notitiam habituris. Quod
etiam si omnium Regni n(ost)ri Ordinum et statuum, atq(ue)
etiam omnium et singulorum Svbditorum n(ost)rorum iura, liber-
4 tates, immunitates, prærogа|tiuas, litteras, et quæuis Priuilegia ac
indulta, tam generalia totius Regni, quàm spetialia et priuata,
(ipsis tamen publicis et generalibus non contraria, et vsu diu-
5 turno et continuo roborata,) | quorumuis Subditorum nostrorum,
circa foelicem inaugurationem n(ost)ram, et iureiurando in præ-
sentia omnium Ordinum ac Statuum Regni, et litteris quoq(ue)
6 n(ost)ris, abundè confirmauerimus, | ita ut nullum esse arbitre-
mur, cui hac in parte à nobis satisfactum non essse merito vi-
deri possit, tamen id iterum repetere, atq(ue) quod publice an-
7 tea fecimus, hoc etiam priuatim quibusdam id à nobis | expeten-
tibus facere, æquum et conueniens esse censemus. Proptereaq(ue)
cum supplicatum nobis esset à quibusdam Regni n(ost)ri Consi-
8 liarys, nomine Magistratus ac totius communitatis et | congrega-
tionis Ciuium Ciuitatis n(ost)ræ **Vielic**ensis, vt illius quoq(ue)
Ciuitatis iura, Priuilegia, prærogatiuas, libertates, consuetudines,
plebiscita et decreta, specialibus litteris n(ost)ris approbaremus
9 et confir|maremus: existimauimus nihil nos ab offitio n(ost)ro
alienum facturos esse, si huic supplicationi annueremus, desiderio-
q(ue) præfatorum Ciuium n(ost)rorum **Vielic**ensium satisface-
10 remus, maximè verò | quod idem quoq(ue) à prædecessoribus
n(ost)ris, factitatum esse sciamus, quorum vestigiis, sicuti in re-
liquis rebus omnibus, ita in hac quoq(ue) parte insistendum no-
11 bis esse proposuimus. Qvare omnia et sin|gula iura, Priuilegia,
Decreta, immunitates, libertates, exemptiones, concessiones, do-
nationes, emptiones, inscriptiones, et generaliter omnes et singu-
las prærogatiuas, litterasq(ue), quocunq(ue) verborum tenore con-
12 scri|ptas, (quas eius valoris esse volumus, ac si hic ad verbum
inscriptæ essent) ipsi Ciuitati n(ost)ræ **Vielic**iensi à Serenis-
simis Antecessoribus n(ost)ris iustè et legitime datas, donatas,
13 concessas et lar|gitas, iuriq(ue) communi non contrarias, et in
quorum vsu hactenus extiterint, nullis penitus exceptis, in omni-
bus earum punctis, clausulis, articulis, verbis, capitulis et con-
14 ditionibus, approbandas, | et confirmandas duximus: prout de
certa scientia et voluntate n(ost)ra approbamus, confirmamus,
ratificamus et innouamus, plenè, integrè, sufficienter, nihil detra-
15 hendo vel diminuendo. Decernen|tes easdem et omnia in illis com-
præhensa, rata, firma, valida, inviolabilia, ac immutabilia tempo-
ribus perpetuis permanere, et robur suum debitum quantum de
16 iure est retinere debere. In cu|ius rei fidem præsentes manu
n(ost)ra subscripsimus et sigilli Regni n(ost)ri appensione mu-
niri mandauimus. Datum **Mariemburgi** die Tredecima Men-
17 sis Decembris Anno D(omi)ni **Millesimo** | **Qvingentesimo**
Septuagesimo Septimo. Regni uero n(ost)ri Anno Se-
cvndo.

Stephanus Rex s(ubscri)p(si)t

Mathias Bech

Napisy na odwrotnej stronie dokumentu:

Confirmatio Stephani Regis. | 1577

Nr. 51 Visum Approbatio o(mn)ium Jurium | Wieliczce per Stefanum Regem A(nno) 1577

Induct(um) | in Donatum

Nr. 75. | Numero 6to. | Nr. 8.

Stefan *z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litwy, Rusi, Prus, Mazowsza, Żmójdzi, Kijowa, Wołynia itd. Książę siedmiogrodzki. Oznajmiamy tym listem Naszym wszystkim ogółem i z osobna, których się to tyczy, i którzy o tem wiedzieć mają: Aczkolwiek wszystkich Królestwa Naszego Stanów, także wszystkich w ogóle i zosbna Poddanych Naszych prawa, wolności, swobody, wyjątkowości i listy, wszelkie przywileje i przyzwolenia tak powszechne całego królestwa, jako też szczególnie i pojedynczych osób się tyczące (atoli z państwowemi i pospólnemi niesprzeczne, a długiem i ciągłem używaniem ustalone) wszystkich poddanych Naszych przy szczęśliwem wstąpieniu na tron nie tylko uroczystą przysięgą w przytomności wszystkich Stanów Królestwa, ale także dyplomem Naszym dostatecznie zatwierdziliśmy tak iż według Naszego zdania nie ma takich, którymby w tym względzie z Naszej strony nie stało się zadość: jednak uważamy za rzecz słuszną i stosowną, powtórzyć to znowu, i cośmy wówczas powszechnie uczynili, także szczególnie dopraszającym się od Nas uczynić. Dla tego gdy kilku z Rad Królestwa Naszego upraszali Nas imieniem Przełożeństwa, tudzież wszystkiego pospólstwa i zgromadzenia Obywateli Miasta Naszego* ***Wieliczki****, abyśmy tegoż Miasta prawa, przywileje, wyjątkowości, swobody, zwyczaje, uchwały i orzeczenia gminne osobnym dyplomem uważnili i zatwierdzili, rozumieliśmy, iż nic zprzecznego z obowiązkiem Naszym nie uczynimy, jeżeli do tych próśb się przychylimy, i wspomnione żądania Mieszczan Naszych* ***wielick****ich zaspokoimy, zwłaszcza że wiemy, iż toż samo czynić byli zwykli Poprzednicy Nasi, w których ślady jak w innych wszelkich rzeczach tak i w tym względzie przedsięwzięliśmy sobie wstępować. Wszystkie przeto i pojedyncze prawa, przywileje, wyroki, swobody, wolności, wyjątki, nadania, darowizny, kupna, zapisy, słowem wszystkie w ogóle i w szczególności akty i listy, w jakiejkolwiek osnowie słów ułożone (które za tak ważne, jakby tu dosłownie wypisane były, uważać chcemy), temuż Miastu Naszemu* ***Wieliczce*** *od Najjaśniejszych Poprzedników Naszych słusznie i prawowicie dane i udzielone a z ustawami powszechnemi zgodne i w używaniu ich dotąd zostające, bez żadnego wyjątku, we wszystkich szczegółach, określeniach, ustępach, wyrazach, rozdziałach i zastrzeżeniach postanowiliśmy uważnić i zatwierdzić: jakoż z niewątpliwej świadomości i woli Naszej uznajemy, zatwierdzamy, uważniamy i ponawiamy zupełnie, całkowicie i dokładnie, nic nie ujmując i nie uszczuplając. Postanawiamy zarazem, iż tak same jako też wszystkie w nich zawarte szczegóły w mocy, skuteczności, nietykalności i niezmienności po wieczne czasy utrzymane, i w należytej wadze, o ile na to prawo zezwala, zachowane być mają. W dowód czego niniejsze ręką własną podpisawszy, w pieczęć wiszącą Królestwa Naszego opatrzyć rozkazaliśmy. Dano w* ***Malborgu*** *dnia trzynastego miesiąca grudnia lata Pańskiego* ***Tysiącznego Pięćsetnego Siedmdziesiątego Siódmego****, a w drugiem Naszego Królestwa.*

Stefan *Król podpisał.*

Maciej Bech.

Potwierdzenie Stefana Króla r. 1577.

L. 51. Widziano. Potwierdzenie wszystkich praw Wieliczce przez Króla Stefana r. 1577,

Wpisano w księgę pamiątkową.

L. 75. L. 6. L. 8.

Z oryginału pergaminowego, mierzącego długości u góry 384, u dołu 385, szerokości z lewej 213, z prawej 215 milimetrów. Oderwana pieczęć zawieszona była na pasku pergaminowym, tkwiącym w szerokiej zagięciе.

Wolański Franciszek Ksawery.

Redaktor odpowiedzialny **Adolf Rudyński**. Z c. k. Drukarni rządowej.